

Wychodzi dwa razy dziennie, o godz. 12-tej w po-
łudnie i o godzinie 6-tej
wieczorem.

PRENUMERATA wyno-
si w Krakowie: miesię-
cznie 2 kor., kwartalnie
kor. 6, za jednorazowe
zanoszenie do domu do-
płaca się 40 hal., za dwu-
razowe 60 hal.

Na prowincji: miesię-
cznie kor. 2 hal. 70, kwar-
talnie kor. 8. W państwie

Niemieckiem kwartalnie kor. 10; w innych państwach kwartalnie kor. 12. Za
dwurazową wysyłkę dziennie dopłaca się 60 hal. miesięcznie Zmiana adresu: 4 hal.

GŁOS NARODU

Dziennik polityczny założony w r. 1892 przez JOZEFĄ ROGOSZĄ.

Redaktor naczelny: Dr. Antoni Beanpre.

Osobna prenumerata na
wydanie wiecz. wynosi
miesięcznie w mieście
z odnośzeniem do domu
koronę

Numer połudn. 10 hal. wie-
czorny 4 hal. Liście pie-
niężne przekazy naprenu-
meratę i inseraty, franco
do Administracji „Głosu
Narodu“. — Prenumeratę
oprócz upoważnionych a-
gencji przyjmuje każdy
urząd pocztowy w obrębie
monarchji w państwie
niemieckiem. Reklamacje

nieopieczętowane nie podlegają opłacie pocztowej. — Rękopisów redakcja nie zwraca.
Adres Red.: Ul. św. Krzyża l. 7. Adres tel. „Głos Narodu“ Kraków. Tel. Nr. 190

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje kierownik tego działu p. WŁODZIMIERZ STRYCHARSKI w biurze inseratowym „Głosu Narodu“, ród ul. św. Krzyża i Mikołajskiej l. 7
O 1 miejsca wiersza drobnym pismem (petit) za pierwszy raz 16 halerzy, za każdy następny raz 12 hal. skład tabelaryczny, liczbowy, od wiersza 30 hal. za pierwszy raz
każdy następny 12 hal. — Nadesłane po 60 hal. od wiersza za każdy raz. Nekrologi itd. 80 hal. Zamiejscowe ogłoszenia przyjmuje we Lwowie S. Sokolowski, Pasaż
Hansmanna w Wiedniu Haasenstein & Vogler M. Opelik, M. Dukas, M. Schalek, E. Braun, Kutschera & Schleri, R. Moses, Friedl, w Berlinie F. E. Cos, w Budapeszcie
J. Leopold, w Paryżu de Raczkowski 14 Cite de Trevisie, F. Jones & Cie.

Nr. 278

Kraków, piątek 19 czerwca 1908 r.

Rok XVI.

Koniec strejku.

Wiedeń, dnia 17 czerwca.

W ubiegły wtorek odbywało się poświę-
cenie nowej ochronki dla dzieci przy Zachner-
gasse. Ponieważ powstanie tego filantropijne-
go zakładu wiąże się z obchodem jubileusz-
nym, na uroczystość przybył także cesarz.
Oprócz dygnitarzy miejskich był obecnym
naturalnie także minister oświaty dr. Marchet.
Przy cerclu zwrócił się monarcha do ministra
i poruszywszy w kilku słowach sprawę strej-
ku uniwersyteckiego dodał: „Połóż pan wresz-
cie koniec temu skandalowi! Pańscy rektorzy
to ładna kompanja“!

(Machen sie einmal dem Skandal ein En-
de. Ihre Rektoren sind eine nette Gesellschaft!)

Wiadomość o tem oświadczeniu monar-
chy, przyniosła pierwsza „Reichspost“, organ
stronictwa chrześcijańsko-socjalnego, dodając
taki komentarz: „Z ust cesarza, najwyższego
opiekuna nauki i naszych uniwersytetów, usły-
szał minister oświaty sąd o jego uniwersytec-
kiej polityce, tak zawstydzający, że ostrzej nie
mógł wypaść. Monarcha nie mógł opanować
uczucia, które dziś przejmują całą Austrię, że
liberalna gospodarka na naszych uniwersyte-
tach, która doprowadziła już do anarchji, sta-
ła się nieznośną! Najnowsze wypadki wykaza-
ły zupełną niezdolność liberalizmu do kiero-
wania sprawami oświaty: studenci wydają roz-
porządzenia ministrowi oświaty, rektorowie sta-
ją się listonoszami strejkujących. To co lud-
ność myśli o stosunkach na naszych wszech-
nicach, wypowiedział cesarz z klasyczną tre-
ściwością i dobitnością w dwóch krótkich
zdaniach“.

Komentarz ten jest i z tego względu cieka-
wy, że dowodzi do jakiego stopnia awantu-
ra strejkowa obraca się przeciwko ministrowi
oświaty. To też grupy liberalne parlamen-
tu śledzą z coraz większym niepokojem ruch
strejkowy i radeby go już zahamować, oba-
wiając się słusznie, że jego jedyną ofiarą mo-
że paść liberalny minister oświaty.

Słowom monarchy nie zaprzeczono do-
tychczas i dla tego należy je uważać za au-
tentyczne; ich doniosłości i znaczenia nie po-
trzeba zaś wyjaśniać.

Pisma liberalno-żydowskie wykarczują się
jak moga wobec tej ostrej krytyki strejku, któ-
ry tak namiętnie protegują. „Neue presse“ jest
skonsternowana i zbolala. Ten „skandal“, któ-
ry cesarz tak surowo osądził, jest między in-
nymi dziełem tego dziennika, który popycha
do strejku codziennie studentów wolnomyśl-
nych, recte żydowskich. To też duża część
kompromitacji spada także na organ giełdowy,
który zagalopowawszy się w swej semickiej
zaciekłości, radby wycofać się, a nie znajduje
drogi. Dalsze prowadzenie bowiem strejku —
nie ulega to wątpliwości — nie tylko nie przy-
niesie żadnej nowej koncesji strejkującym, ale
przeciwnie pogorszy ich położenie. W dniu
21 b. m. mają być na uniwersytetach wykła-
dy napowrót podjęte, jeżeli zaś strejk trwać
dalej będzie, strejkujący stracą całe półrocze.

By uchronić wolnomyślnych studentów przed
tą przykrą konsekwencją, nawołuje „N. fr.
Presse“ liberalne stronictwa niemieckie do
pośrednictwa między ministerstwem oświaty i
senatami akademickimi a studentami, by do-
prowadzić do zakończenia półrocza letniego
na uniwersytetach już w dniach najbliższych.
W ten sposób strejkujący otrzymaliby o pół-
tora miesiąca dłuższe wakacje i wyszliby z
walki zwycięsko. Oczywiście taki projekt z
pewnością nie zostanie przyjętym w minister-
stwie oświaty.

W każdym razie strejk studencki prze-
szedł już najważniejszą fazę. Towarzyszyła mu
w niej sympatja senatów akademickich, gorące
poparcie żydowsko-liberalnej prasy i tole-
rancja ministerstwa oświaty. Tylko dzięki tym
czynnikom stał się on wypadkiem politycznej
doniosłości i wpłynął poważnie na sytuację w
parlamentcie. Obecnie, gdy wszyscy rektoro-
wie wydali odezwy wzywające do zaprzestania
strejku i gwarantujące zupełną wolność nauki,
strejk traci oś, około której dotąd się poru-
szał, staje się walką z wiatrakami, a raczej
błazeństwem rozpolitykowanej młodzieży. Stra-
cić też musi sympatję, jaka dotąd się jeszcze
cieszył, a senaty akademickie zmuszone zosta-
ną stosować wobec niego środki represyjne.

Żydowska prasa stara się więc udowod-
nić, że studenci powinni zadowolnić się do-
tychczasowym zwycięstwem. W czem widzi
ona to „zwycięstwo studentów nad klerykaliz-
mem“? Oto w tem, że jak pisze „N. fr. Presse“
„Wahrmond nie został usunięty, spensjono-
wanym, w koło wplecionym, ani spalonym, ale
tylko przeniesionym z Insbruka do Pragi, co
absolutnie nie jest dla żadnego profesora ka-
rą“. Dalej pisze organ giełdowy: „Okazało się
w ludności głębokie zrozumienie dla starań o
przyszłość uniwersytetów, dla oporu przeciw
napaściom na wolność nauk, tudzież zrozumie-
nie dla klerykalnego niebezpieczeństwa. O-
brońcy uniwersytetów oparli się o nastrój mas
ludowych“... Ile tu słów, tyle kłamstwa. O-
prócz bowiem pism i stronictw żydowskich i
socjalistycznych żadne stronictwo nawet
wolnomyślne nie podjęło się obrony sprawy
Wahrmonda, a już masy ludowe nie miały do
tego najmniejszej ochoty.

Sytuacje na uniwersytetach przedstawiają
się obecnie w następujący sposób: W Wied-
niu uchwalili wolnomyślni studenci strejk kon-
tynuować, podobnie w Insbruku i Bernie, w
Gracu zaś oświadczyła się połowa strejkują-
cych za ukończeniem strejku, w Pradze zaś
pertraktacje między studentami a rektorem są
w toku. W dniu 21 b. m. wykłady zostaną
mimo strejku podjęte. W Insbruku senat a-
kademicki nie zgodził się na deklarację rek-
torów i nie ogłosił jej studentom. Tam więc
uniwersytet nie zostanie otwartym.

Wybory do sejmiku pruskiego.

Jak już wiemy z telegramów, we wtorek
odbyły się ostateczne wybory do sejmiku pru-
skiego, które dla Polaków wypadły względnie
pomyślnie, gdyż zwiększyły liczbę polskich man-

datów do 15 (w r. 1903 wybrano 13 posłów w
polskich).

Ten przyrost zawdzięczamy zdobyciu 3 no-
wych mandatów na Śląsku. Należy bowiem za-
znaczyć, że w Poznańskim Polacy stracili je-
den okręg, mianowicie gnieźnieńsko-witkowski,
który przed 5 laty wybrał Polaka. Ta strata
była zresztą przewidywana wobec spustoszeń,
jakie we własności ziemskiej tego okręgu po-
czyniła w ubiegłym pięcioleciu komisja koloni-
zacyjna. Zato w innych okręgach Wielkopolski,
zarówno w tych, gdzie przeszli Polacy, jak i
tam, gdzie polscy kandydaci pozostali w mniej-
szości, przy obecnych wyborach zaznaczył się
znaczący stosunkowo przyrost głosów polskich,
co świadczy o znikomości rezultatów kolonizacji
niemieckiej. Oto cyfry:

W okręgu poznańskim i obornickim oddano
głosów polskich 236, t. j. o 50 więcej niż przed
pięciu laty, niemieckich zaś — tylko o 5 wię-
cej niż w r. 1903, t. j. 266.

W okręgu kościańskim, gdzie zostali wy-
brani p. Switała i ks. Styczyński, polskie głosy
wzrosły o 18 (365), niemieckie o 6 (162).

W okręgu pleszewskim, gdzie zostali wy-
brani dr. Jażdżewski i p. Jaworski, polskie
głosy wzrosły o 27 (387), podczas gdy liczba
głosów niemieckich zmniejszyła się o 14 (181).
Podobny stosunek ujawnił się w okręgach:
śremskim (więcej 37 głosów polskich i mniej 15
głosów niemieckich), odolanowskim (więcej 21
głosów polskich i mniej 6 głosów niemieckich,
wejherowskim (wzrost głosów polskich 28, a nie-
mieckich 12) i t. d.

Co do ogólnego wyniku wyborów, to obec-
nie w sejmie pruskim będzie zasiadać: 15 Pola-
ków, 105 członków centrum, 6 demokratów so-
cjalnych, 152 zachowawców, 59 wolnozachowa-
wców, 64 narodowo liberalnych, 28 członków
wolnomyślnego stronictwa ludowego, 8 człon-
ków wolnomyślnego zjednoczenia, 2 Duńczyków,
3 nie należących do żadnego stronictwa, ogó-
łem 442 posłów.

W porównaniu z wyborami przed pięciu
laty Polacy zyskali 2 mandaty, centrum 9, za-
chowawcy 8, wolnokonserwatyści stracili 5, wol-
nomyślne stronictwo ludowe zyskało 4. Naj-
większe straty ponieśli narodowo liberalni, któ-
rych liczba zmniejszyła się z 76 w poprzedniej
izbie na 64. Jeden mandat straciło zjednoczenie
wolnomyślne.

Jak wskazują powyższe cyfry, skład i poli-
tyczny charakter sejmiku pruskiego nie uległ po-
ważniejszej zmianie. I w nowej Izbie ton nada-
wał będą konserwatyści, których dwie frakcje
rozporządzają blisko połową głosów, i którzy w
tak zw. narodowych sprawach przeprowadzać
będą przy pomocy narodowo-liberalów wszelkie
projekty.

Niemniej jednakże wzrost głosów polsko-
centrowych i zmniejszenie się głosów stronictw
najbardziej polakożerczych świadczy bądź co
bądź o pewnym otrzeźwieniu w społeczeństwie
niemieckiem.

KRONIKA.

PRECZ Z TOWAREM PRUSKIM.
KUPUJCIE TYLKO U CHRZEŚCIJAN!

Kraków dnia 19 czerwca 1908 r.

— **Kalendarzyk kościelny.** Dziś, w piątek Juliany Falconnier, Gervezego i Protazego męczenników; w sobotę Sylwera papięza męczennika i Florentyny panny.

— **Kalendarzyk astronomiczny.** Wschód słońca rozpoczął się dziś o godzinie 3 minut 32; zachód przypada o godzinie 7 minut 50 długość dnia godzin 16 minut 18.

Kalendarzyk piątkowy.

Dziś, dnia 19 czerwca:

Procesja: popołudniu w kościele św. Kazimierza (O.O. Reformatorów).

Teatr miejski: „Wesoła wdówka“.

Teatr ludowy: „Damy i Huzary“.

Teatr Rozmaitości: Przedstawienie o godz. 8 wieczór.

Chromofotoskop (ul. Floryańska): „Monte Carlo“.

Stereoglob (ul. Szewska 15): „Lourdes“.

— **BOŻE CIAŁO.** Od wczesnego rana Rynek krakowski wrzał wczoraj — mimo uroczystości święta — życiem. Ruch ten jednak nie był codzienny; sklepy były pozamykane, natomiast przed domami p. Wentzla, przed „Baranami“, sklepami: pp. Smidowicza, Jawornickiego, Porębskiego i Zimlera — robotnicy pracowali nad ustawieniem prowizorycznych ołtarzy. O godz. 9 rano, zjawiał się na Rynku batalion 56 p. p. ze sztandarem i muzyką i zajął część Rynku, naprzeciw kościoła N. P. M. Zwolna napływała publiczność. Wreszcie tuż przed godz. 10 rano, nazała się u wylotu ul. Grodzkiej procesja, zdążająca z Katedry. Na czele postępowały kobiety z Tow. Dobroczynności, dalej staruszki i dzieci, za nimi olbrzymi łańcuch chorągwi brackich, kościelnych i feretronów wszystkich katolickich świątyń Krakowa. Po obu stronach niosących chorągwie i feretrony, postępowały kobiety z płonącymi świecami, obok zaś tłumy pobożnej publiczności. Następnie szły wszystkie stowarzyszenia katolickie, a więc „Gwiazda“, „Przyjaźń“, „Kółko kontuszowe“ ze sztandarami, starci wszystkich cechów z berłami, Czytelnia katolicka z prezesem swym dr. Lubeckim na czele, Związek katol. uczniów rękodzielnic., Sodalicia Marjańska akademicka itd.

Dalej szedł oddział 13 p. p., pod dowództwem kapitana oraz orkiestra tegoż pułku, grająca marsze. Za nim postępowało duchowieństwo zakonne i świeckie w liczbie kilkuset — wreszcie tuż przed srebrzystym baldachimem niesiono wszystkie sztandary cechów krakowskich, a kilkadziesiąt dziewczynek w bieli, rzuciło kwiaty pod stopy Biskupa, ks. Anatola Nowaka, niosącego Przenaj. Sakrament. Biskupa otaczała cała kapituła, zaś szpaler po bokach baldachimu, tworzyło 20 podoficerów 9 batalionu pionierów, a przy nich policja w pełnym uzbrojeniu. Tuż za baldachimem szedł delegat Namiestnictwa, rad. dw. Federowicz, dalej prezydent miasta dr. Leo, z wiceprezydentem dr. Szarskim i członkami Rady miasta, Senat Uniw. Jagiell. z rektorem ks. drem Gabryłem, przybrani w łańcuchy złote, prezes Akad. Umiej. prof. Stan. hr. Tarnowski, liczny zastęp urzędników państwowych, częściowo przybranych w mundury, komendant korpusu gen. Steinsberg na czele generalicji, oficerów sztabowych i pułkowników, wreszcie niesiono insygnia wielu stowarzyszeń. Zamykał oddział weteranów wojsk. i policja, za którymi postępował olbrzymi tłum pobożnej publiczności. Gdy Biskup zatrzymał się przy pierwszym ołtarzu, początek procesji wkroczył już w ulicę Grodzką w drodze powrotnej na Wawel, tak, że olbrzymi wspaniały wąż opasywał cały Rynek dokoła. Resztę olbrzymiego placu, zajęły tysiące publiczności, tak że podać można liczbę biorących udział w tej wspaniałej uroczystości na około 20 tysięcy osób.

Ewangelie odśpiewali kanonicy katedralni: przy I-ym ołtarzu ks. kanonik Mazanek, przy II-im ks. prałat dr. Czesław Wądołny, przy III.

ks. kanonik prof. dr. Stan. Spis, przy IV. ks. prałat Fel. Gawroński.

Przed odśpiewaniem Ewangelji, chór katedralny pod batutą prof. Deca śpiewał pieśni kościelne. W chwili gdy jeden z księży, członków kapituły kated. rozpoczynał, odzywały się wszystkie dzwony kościelne, zaś batalion wojska oddawał salwę strzałów karabinowych. W czasie błogosławieństwa Przenajśw. Sakramentem „urbi et orbi“, na wieży Marjackiej odzywał się przesłiczny hejnał, grany na dwóch trąbkach, brzmiący donośnym echem wśród zupełnej ciszy. Przed przystąpieniem do ostatniego piątego ołtarza, przechodząc przed frontem wojska, Biskup wchodził w czworobok i błogosławił żołnierzy.

Procesja trwała do godz. 12 w południe. Po odprowadzeniu jej na Wawel, bractwa, cechy i publiczność poczęły się rozchodzić zwolna do domów, szybko rozebrane ołtarze, i na Rynku zapanował ruch zwyczajny.

Wojsko przed odejściem do koszar odbyło przed generalicją i oficerami pułków wszystkich gatunków broni krakowskiego garnizonu, zgromadzonymi przed kościołem św. Wojciecha, defiladę.

— **POPIERAJMY PRZEMYSŁ KRAJOWY.** Na ostatnim nadzwyczajnym walnem zgromadzeniu krak. Towarzystwa technicznego, po wybraniu na prezesa radcy budow. Ludwika Regiera, a na wiceprezesa inż. Karola Rollego odbył się odczyt prof. Bronisława Vopalki: „o akumulatorach systemu dra Staneckiego“. Prelegent omówił w ogóle znaczenie i historję akumulatorów, tj. przyrządów, służących do zgęszczania i magazynowania elektryczności, przedstawił rozmaite ich rodzaje, dające się ugrupować w dwóch głównych typach: akumulatorów powierzchniowych i masowych. Wyjaśnił różnicę tych typów i wykazał wyższość typu masowego, za którym oświadczyły się największe powagi elektrotechniczne przedstawił i wytłumaczył na czem polega ulepszenie typu masowego, wprowadzone przez dra Staneckiego. Na ulepszenie to, niezmiernie praktyczne i ekonomiczne, uzyskał dr Stanecki patent w r. 1902, po trzechletnich próbach, jakim wynalazek dra Staneckiego poddawano i po zwalczeniu niemałych trudności, stawianych przez pruskie fabryki akumulatorów. Pierwszą baterję akumulatorów, skonstruowaną według nowego systemu, a złożoną z 248 elementów, dostarczył dr Stanecki elektrowni miejskiej we Lwowie w r. 1903. Baterja ta okazała się znakomitą, a pojemność jej przewyższyła gwarantowaną o 30 proc. W skutek tego miasto Lwów zamówiło u dra Staneckiego drugą, znacznie większą baterję, o 3000 amper-godzinu pojemności, złożoną z 278 elementów. Baterja ta okazała się również znakomitą jak pierwsza. Prelegent przedstawił urzędowe dowody, na poparcie przytoczonych cyfr i twierdzeń, poczem skonstatował, że fabryka dra Staneckiego rozwija się pomyślnie i zyskuje coraz większy odbyt, musi jednak toczyć bardzo ciężką walkę z zagranicznymi, a zwłaszcza z pruskimi fabrykami akumulatorów, zalewającymi nasz kraj swoimi wyrobami.

Odczyt prof. Vopalki sprawił nader korzystne wrażenie i wzbudził przekonanie, iż fabryka dra Staneckiego, jako jedyny tego rodzaju zakład krajowy, zasługuje ze wszech miar na poparcie, a to tembardziej, gdy dostarcza lepszych i tańszych wyrobów, niż takie same fabryki zagraniczne, a zwłaszcza pruskie. Nie dajmy więc sobie wydzierać grosza naszym wrogom, a popierajmy wyrób swojski. Poparcia tego winny mu użyć w pierwszym rzędzie, za pięknym przykładem gminy m. Lwowa, zarządy naszych miast, wprowadzających lub mających już elektrownie.

— **AKADEMIA UMIEJĘTNOŚCI w KRAKOWIE.** Posiedzenie Wydziału filologicznego odbędzie się w poniedziałek, dnia 22 czerwca 1908, o godzinie 6 wieczorem.

Porządek dzienny obejmuje: J. Rozwadowski: Paralele semajologiczne. W. Bruchnalski: Przyczynki do genezy II i IV części „Dziadów“. Część II, Dr. T. Sinko: Polski głosiciel „stanu natury“ z początku XVIII wieku, przedstawi K. Morawski.

Potem odbędzie się posiedzenie ściślejsze.

— **Z TEATRU.** Dziś w piątek po raz trzeci w bieżącym sezonie „Wesoła wdówka“ z panią Schupp w tytułowej roli.

Jutro w sobotę opera Halevy'ego „Żydówka“ z gościnnym udziałem Ireny Solłohub, Władysława Florjańskiego i Aleksandra Niżankowskiego.

Wobec licznych zapytań tak z Krakowa jak i z prowincji o ulubioną operetkę „Lalka“, dyrekcja teatru postanowiła zamiast zapowiedzianej repertuarem na niedzielę popołudniu operetki „To coś“ wystawić operetkę w 4 aktach Audran'a „Lalka“ z panią Kliszewską w tytułowej roli. Operetka ta graną będzie po cenach zniżonych, o wpół do 4-ej.

W niedzielę wieczór piękna opera Moniuszki „Straszny Dwór“, w której wystąpi gościnnie p. Tadeusz Łowczyński.

W poniedziałek po raz czwarty: „Wesoła wdówka“ z pnią Miłowska.

— **TEATR ROZMAITOŚCI w Parku krakowskim** posiada program obecny rzeczywiście interesujący — a przytem w zupełności „familijny“. Atrakcją wieczoru jest występ p. Lucciano Lucco, mężczyzny, obdarzonego obok nie najgorszego tenoru, wspaniałym mezo-sopranem. P. Lucco śpiewa sopranem najcieńsze wyjątki operowe, a śpiewa je tak, że pozazdrościć mu może niejedna primadonna operowa. Arcykomiczne kuplety braci Fischer dalej pantomina „oaza na puszczy“ i produkcje siłaczki oraz jej zręcznego towarzysza, — to dalsze niemniej oklaskiwane punkty programu. Nadto popisuje się obecnie francuska śpiewaczka, rosyjska — a raczej węgierska trupa akrobatyczna, zręczny karykatnrzysta — gałganiarz i wielu innych. Całość dopełnia niezbyt dowcipna lecz zato dość pieprzna bomba jednoaktowa „Mocna sztuka“ — i wreszcie kinematograf.

— **WARSZTAT dla UCZNIÓW SZKÓŁ ŚREDNICH.** Celem zapoznania szerszej publiczności z celem i kierunkiem warsztatu, założonego przez śp. dra Hen. Jordana, urządzoną zostanie wystawa prac uczniów w dniach 22 i 23 bm. Zwiedzać można w godz. popoł. od 3—6 ul. Podzamcze 30 I p.

— **JANKIEL ABRAHAMER**, piekarz z Prądnika Czer. cieszy się niewytłumaczoną protekcją OO. Dominikanów tamtejszych. Piekarze katolicy skarżą się, że od szeregu lat ów Jankiel dzierżawi od księży obszerne mieszkanie, sklepy, magazyny, strych, komórki, stajnię, piekarnię i t. d. i to za marną sumę 500 złr. rocznie. Nic dziwnego, że pomysływy żyd, który rozpoczął interes „od niczego“ wzbogacił się nie zmiernie i w Kasie oszczęd. złożył 36.000 koron. Jankiel takiej przy tem nabrał pewności w swe wpływy iż głośno opowiada, że nikt nie potrafi go z dzierżawionego lokalu wyrzucić a przecież zgłaszali się piekarze katolicy ze znacznie większą ofertą dzierżawną. Ow lokal bowiem wart ponad 1200 złr. rocznie. Przytem i ze względu na sanitarne stosunki Albrahamera należałoby zrobić z tym żydem porządek.

M. O.

REPERTUAR OPERY i OPERETKI.

W piątek po raz III-ci „Wesoła wdówka“ opera komiczna w 3 aktach Fr. Lehara z panią Schupp.

W sobotę: „Żydówka“ opera w 5 aktach Halevy'ego, gościnnie występ Ireny Solłohub i Władysława Florjańskiego.

W niedzielę o godz. wpół do 4 po południu po cenach zniżonych: „Lalka“ operetka w 4 aktach Audran'a.

W niedzielę o godz. wpół do 8 wieczorem „Straszny Dwór“, opera w 4 aktach Stanisława Moniuszki, gościnnie występ Tadeusza Łowczyńskiego.

W poniedziałek po raz IV ty „Wesoła wdówka“ opera komiczna w 3 aktach Fr. Lehara z panią Miłowską.

— **WIELICZKA.** Wielki zjazd do salin wielickich. Dnia 27 czerwca (w sobotę) o godzinie 2-ej po południu urządza Tow. gimn. „Sokół“ zjazd do kopalni z oświetleniem brylantowem, muzyką i bufetem w kopalni we własnym zarządzie. Wstęp od osoby z użyciem windy 6 kor. — bez windy — 5 kor.

Grzebienie, grzebyki, szpilki, szczotki,
szczoteczki do włosów sukni i zębów
Perfumy, wody toaletowe do ust i pielęgnowania włosów
Mydła, lusterka i t. d.
poleca po możliwie niskich cenach

C. Szczurkowski
KRAKOW, Grodzka 2.

Bilety wcześniej nabyć można w krajowym Związku turystycznym w Krakowie (Rynek główny) 34, I. piętro, zaś w dniu zjazdu przy kasie przed szymbem zjazdowym.

Odjazd pociągiem z Krakowa o godz. 1:30 po południu — z Wieliczki o godz. 5:45, 8:45 i 10:5 wieczorem z połączeniem do wszystkich pociągów.

Blizszych informacji udzieli Franciszek Aywas, Prezes Towarzystwa.

— Z BIAŁEJ donoszą, że odbyły się tam wybory burmistrza. Na 29 głosów w Radzie miejskiej padło 15 na asesora fabrykanta Maks. Szymeja, 6 na byłego wiceburmistrza Wencelisa, a po trzy na asesora Bartlinga i radnego Nawowskiego, dwie kartki czyste. Pan Szymeja oświadczył, że godność przyjmuje. Na jego miejsce jako asesora wybrano fabrykanta Gustawa Hessa.

— WASIŃSKI — SOCJALISTA. Podczas toczącej się we Lwowie rozprawy sądowej przeciw słynnemu przywódcy bandy złodziejskiej Wasińskiemu wyszedł na jaw polityczny program tego lwowskiego Arsena Lupina. Oto jeden z sędziów przysięgłych zwrócił się do Wasińskiego z zapytaniem o owe „przestępstwa polityczne“ w Rosji, o których tak tajemniczo mówił. Wasiński odpowiedział, że należał do polskiej partii socjalno-demokratycznej w Galicji i z jej ramienia działał w Królestwie. Wasiński-Sniegucki nie był więc zwykłym złodziejem, ale politycznym eksproprietorem, w niczem prawie nieróżniącym się od swych współtowarzyszów w Królestwie.

Telegramy.

Z RADY PANSTWA.

WIEN. Na sobotnim posiedzeniu Izby posłów toczyły się w dalszym ciągu szczegółowe rozprawy nad budżetem.

Pos. Tomaszewski zaznacza, że wolność nauki uważa Koło polskie za najwyższe dobro ludzkości; nie chce jednak, aby pod płaszczykiem wolności urządzano lekkomyślną grę. Nie zgadza się również ze środkami stosowanymi ku obronie tej wolności, ze strejkami studentów. Nie zgadza się z tem, żeby części studentów w imię wolności nauki wolno było strejkować, by jednakowoż innej części w imię wolności nie wolno było nie strejkować, chodzić na wykłady i pełnić swoje obowiązki.

Następnie zajmuje się mowca sprawami szkolnymi. I podnosi, że dla wyekwipowania szkolnictwa Galicja potrzebuje dwóch rzeczy: pieniędzy, których oczekuje ze sanacji finansów krajowych i sił nauczycielskich, dla których uzyskania koniecznym jest szybkie pomnożenie seminariów nauczycielskich. Przepelnienie gimnazjów przechodzi w Galicji wszelkie granice; nazywa z mniejszą liczbą jak 600 uczniów są gimnazya w Galicji nieznane; są jednak i takie, które liczą przeszło tysiąc uczniów, a liczba klas równorzędnych przekracza liczbę klas normalnych. Wśród takich okoliczności o wychowaniu i indywidualizowaniu nie może być mowy. Jak nożyte są ostatnie zarządzenia ministra oświaty, tak bezskuteczne pozostają one dla szkół w Galicji z powodu przepelnienia ich. Pomieszczenie wielu szkół średnich w Galicji jest ironią pojęcia higieny szkolnej. Wzrost liczby uczniów jest wprawdzie znakiem podniesienia się kultury, jednak pożądanymby było, by nie wszyscy absolwenci gimnazjów poświęcali się karierze urzędniczej, lecz także i produktywnej czynności. Zamiast na polu przemysłu dążyć do dobrobytu, udają się absolwenci gimnazjów na drogę urzędniczą, osiagając wspaniałą nędzę. Oprócz gimnazjów, muszą być utworzone w Galicji szkoły fachowe rękodzielnicze i handlowe. Mowca występuje za utworzeniem państwowych szkół średnich dla dziewcząt i za reformą liceów dla dziewcząt.

W oczekiwaniu, że rząd słuszne żądania Koła polskiego najchętniej wypełni, klub mowcy głosować będzie za budżetem. (Oklaski na ławach polskich).

Następnie przemawiali posłowie Diama i Schäfer p. Zaranski.

Przy końcu posiedzenia minister skarbu przedłożył ustawę w sprawie przyznania bezpieczeństwa popularnego dla części zapisu dłużnego pożyczki m. Krakowa w wysokości 23.600.000 kor.

Następne posiedzenie odbędzie się dzisiaj.

PRZENIESIENIE WAHRMUNDA.

WIEN. Jak się biuro koresp dowiaduje, prof. dr. Ludwik Wahrmund zostanie zamianowany zwyczajnym profesorem prawa kościelnego na niemieckim Uniwersytecie w Pradze z ważnością od 1 października br.

NOWY SKANDAL PRUSKI.

SZCZECIN. Wczoraj aresztowano landrata okręgu Randow, Goedego, znajdującego się od kilku tygodni na urlopie, pod zarzutem dopuszczania się przestępstwa homoseksualnego. W tej samej sprawie aresztowano też jednego szeregowca grenadierów i podoficera. Prócz tego, zamieszanych jest do niej kilku urzędników wyższych.

REWIZJA W REDAKCJI

„DZIEN. BERLIŃSKIEGO“.

BERLIN. Policja dokonała rewizji w redakcji „Dziennika berlińskiego“, poszukując wydanych przez ten dziennik książeczek z pieśniami polskimi. Rewizja nie dała żadnych wyników.

DUMA WOBEC RZĄDU.

PETERSBURG. W Dumie minister skarbu Kokowcew odpowiedział na interpelację w sprawie emisji obligacji państwowych w sumie 163 milionów rbs. za pomocą ukazu carskiego, co zdaniem interpelantów na mocy ustaw zasadniczych musi nastąpić za zezwoleniem Dumy.

Duma 130 gł. przeciw 99 przyjęła następującą formułę przejścia do porządku dziennego: „Po wyjaśnieniach ministra skarbu Duma wyraża nadzieję, że minister w przyszłości w swej działalności ściśle trzymać się będzie ducha ustaw; wszelka emisja nastąpi tylko za zezwoleniem instytucji prawodawczej“.

Następnie Duma uchwaliła etat kredytu państwowego ze zmianami zaproponowanymi przez komisję, według których owe 163 mil. rbs. wstawiono do etatu.

„ROSJA dla ROSJI.“

PETERSBURG. Rząd zatwierdził nowo utworzony przez Kuplewaskiego związek pod dewizą „Rosja dla Rosji“, który Nowoje Wremia wita w dłuższym artykule.

ZA PRZYKŁADEM PRUSAKÓW.

PETERSBURG. — 52 posłów wniosło do Dumy projekt zmiany prawa z roku 1906 o majoratach w Polsce w tym duchu, aby grunta tych majoratów mogły być nabywane tylko przez właścicieli rosyjskich. Wnioskodawcy domagają się, aby projekt uznać za spieszny i rozważyć na jednym z najbliższych posiedzeń Dumy. Autorstwo projektu należy do Związku „Michała Archanioła“, założonego przez Puryshkiewicza. Uchwalenie tego wniosku przez Dumę jest bardzo wątpliwe.

NOWY METROPOLITA KATOLICKI w ROSJI.

PETERSBURG. Jak słyhać, rosyjski rząd udzielił kuryi apostołskiej zasadniczego przyzwolenia na zamianowanie biskupa płockiego Wnukowskiego o katolickim metropolitą w Rosji.

ODKRYCIE SPISKU.

KONSTANTYNOPOL. Z Wanu donoszą, że podczas rewizji, przedsięwziętej przez policję turecką w jednym z domów ormiańskich, odkryto tam 300 funtów dynamitu, 300 karabinów i 100.000 nabojęw. Aresztowano przytem stu Ormian, a w tej liczbie 3 agitatorów, którzy przybyli z Kaukazu. Władze przypuszczają, że skutkiem odkrycia powyższego unięestwiły szeroko rozgałęziony spisek, do którego należeli także młodoturcy.

BERLIN. Reichsbank obniżył dyskont na 4 a lombard na 5 proc.

URALSK. Jenerał kozacki Korosskia został wystrzałem przez okno zabity.

BELGRAD. Prezydent ministrów Pasie wręczył wczoraj królowi dymisję całego gabinetu.

PARYZ. Żona Lemoinea wniosła podanie o rozwód z powodu złego obchodzenia się z nią. Przed ucieczką wymusił on od niej jeszcze znaczniejszą kwotę.

NADESŁANE.

Cukrzyca

Skaza moczowa

i wszelkie następstwa tychże zwalczą się z zadziwiającym skutkiem przez stosowanie kuracji wody mineralnej **Mangiatorella**. Przez lekarzy jaknajlepiej zalecana. Do nabycia we wszystkich aptekach, droguerjach i handlach wód mineralnych — Broszury za darmo.

Lecznica chirurgiczna,
Instytut Rentgenowski (przenośny aparat).
Gimnastyka szwedzka, lecznicza oraz masaż.

Oddzielne ambulatoryum dla mniej zamożnych osób.

D^{ra} Artura Frommera

przeniesione:
Kraków, ul. ś. Tomasza 18, Telefon 81, Róg ul. Floryańskiej.
godziny przyjęć: 9—11 przedp. i od 3—4 popołudniu.

Według rozporządzenia Ministerstwa wojny, wydanego przed rokiem, mogą frequentanci **Szkół kadeckich** zdawać na III-cim roku

EGZAMIN MATURYCZNY, który daje im możność przeniesienia się do **Akademij wojskowych** lub też odbywania studjów uniwersyteckich: politechnicznych.

Do **Egzaminu wstępnego** do Szkół kadeckich przygotowuje Aspirantów, w czasie wakacyj, na kursach dwumiesięcznych, pierwszy i najstarszy w Galicji c. k. rząd. upraw. **Zakład wojskowo naukowy w Krakowie**, ul. Stachowskiego 1. 15, „WILLA WANDA“. Nowe kursa do **Egzaminu inteligentnego** rozpoczynają się 1 września b. r.



Wydawca i redaktor odpowiedzialny dr. Antoni Beaupre. Drukarnia „Głosu Narodu“ w Krakowie pod zarządkiem Stanisława Tomaszewskiego.

TEATR ROZMAITOSCI

w Parku Krakowskim. **PROGRAM** od 16 do 30 czerwca Zmiana obrazów i komedjki co sobotę. Wspaniały nowy program! **Nowość:** Sensacyjna nowość nadsceny paryskiej p. t.: „Mocna sztuka“, farsa w akcie z francuskiego. Luciano Lucca, fenomen wokalny. Trupa Grebnieff, niezrównani tancerze „Turbillon“. Rolf Rafaely, galganiarz malarzem i karykaturzystą, Mimi Hermani, subretka francuska. Les Leandros, szczyt siły kobiecej. Fischer & Fischer, komiczne typy górskie. Morie & Scome, ameryk. ehscentrycy. Bioskop amerykański, nowe oryginalne zdjęcia.

Kierownik art.: Rud. Franziak. Kapelmistrz: St. Czyżowski

Początek o godzinie 8 wieczór.

Bilety bez nadwyżki są wcześniej do nabycia do godziny 6 w cukierni WP. Brzeziny, róg ul. Szewskiej i Rynku.

W każdą niedzielę i święto: **Koncert orkiestry** p. Czyżowskiego pod osobistym kierownictwem. Po przedstawieniu codziennie w sali restauracyjnej **KONCERT** tejże orkiestry do g. 1 w nocy. Wstęp wolny

Restauracja renomowana.

Baczność!
BYT zapewniony ma każdy **Koron 18 do 25**
 u nas i łatwo zarabia **tygodniowo** — Bliższych informacji udziela: „BYT”.
 Przedsiębiorstwo fabryczne wyrobów trykotowych
 494. we Lwowie, ul. Krasieckich l. 14.

Lawn Tennis



Rakiety Piłki i bućki
Piłki nożne „Foot Ball” i t. d. Krokiety, Kamaki
 inne przybory sportowe w wielkim wyborze po najniższych cenach
 NOWOŚĆ „DIABOLO” najnowsza gra i zabawka polecają
REIM i SPÓŁKA, Kraków, Rynek 37.
 Nowe ceaniki tego działu darmo i oplatnie.

Polskie Prywatne SEMINARIUM NAUCZ. ZENSKIE
 „Sw. Rodziny” w „Domu rodzinnym”.

przy ul. Pędzichów 15 w Krakowie, zatwierdzone przez Wyso-
 kie c. k. Władze szkolne, przyjmuje wpisy na wszystkie cztery
 kursa od dnia 5 czerwca. Przy seminarjum jest
INTERNAT dla uczennic, których rodzice nie
 mieszkają w Krakowie. Zakład
 umieszczony wśród własnych ogrodów i zaopatrzony w po-
 trzebne do nauki przyrządy szkolne. Sale są obszerne, sło-
 neczne i suche. Gimnastyka w miejscu. Zakład zapewnia wy-
 chowankom swoim najtroskliwszą opiekę. Nauki udzielają pro-
 fesorowie szkół średnich. Egzamina wstępne przedwakacyjne
 odbędą się dnia 25. 26. 27 czerwca i powakacyjne 1. 2. 3. wrze-
 śnia b. r. 627 7

Wysprzedaż
R. DITMAR, Kraków Rynek 13,
 rozpoczął ogólną wysprzedaż
Lamp, Szkła i Porcelany
 z powodu zmiany lokalu
do własnego domu Rynek
l. 22, naprzeciw odwachu.

Za nadesłaniem 80 hal. w znaczkach poczt. otrzymacie:
Ryzyko przy spekulacjach giełdowych
 (Das Risiko bei Borsespekulationen)

Verlag „Fortuna“
 Wiedeń l., Wollzeile 22/1

Rządowo uprawniona
Fabryka wód minar. sztucznych i specj. leczniczych
 pod firmą
R. RZĄCA I CHMURSKI
 w Krakowie, ulica św. Gertrudy, L. 4.
 wyrabia pod kontrolą komisji Przemysłowej Tow. Lekarskiego
 krak., polecane przez toż Towarzystwo (3209)
WODY MINERALNE SZTUCZNE
 odpowiadające składem chemicznym wodom:
 Bilińskiej, Geshüblerskiej, Selterskiej, Vichy, Nomburg, Kissigen,
 tudzież specjalne leczniczo jak: litową, bromową, jodową, żela-
 zistą, kwasną oraz inne wody mineralne z przepisu pro-
Jaworskiego. Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach!
 cenniki na żądanie darmo.

Korespondent rutynowany

władający biegle językiem rosyjskim, Polak, katolik, kawaler
 znajdzie posadę biurową w Galicji. Zgłoszenia z dołączeniem
 curriculum vitae i odpisów świadectw, tudzież z podaniem za-
 danej pensji należy adresować do administracji „Czasu” w
 Krakowie L. 2093. 630



KULE I KRĘGLE

z drzewa *Lignum Sanctum*
 polecają najtaniej

Reim i Spółka
 Kraków Rynek 37.



Wyrób austriacki!
SCHICHTA ekstrakt do prania

nazywa się
„Pochwała Gospodyń”

najlepszy proszek mydlany
 [do maczania bielizny!
 Wszędzie do nabycia!

GEORG SCHICHT A. G. AUSSIG a|L.
 w Czechach i w Mor. Ostrawie.

Dobrowolna licytacja

koni roboczych, bydła, buhajków
 rozplodowych trzody, narzędzi i
 sprzętów gospodarskich odbędzie się
 dnia 24 czerwca o godz. 9 rano na
 obszarze dworskim Kopytówka, sta-
 cyja kolei Brzeźnica.
 Na rannych pociągach c ekać bę-
 dą konie. 678 2

Ekstrakt orzechowy
 do farbowania siwych włosów
 wynalazku Juliana Józefowicza perfumera



Jestto najlepsza roślinna farba, któ-
 można w przeciągu 10 minut ufar-
 zać postwiałe włosy
 na kolor czarny, brunatny, szary i blond.
 We Lwowie: u p. A. Beacocka, ulica
 Hetmańska 4, u Ign. Juhla, Hotel
 Europejski i u p. Piotra Mikolascha
 i Sp.; w Krakowie: u Reima i Sp.
 Rynek gł. linia A-B, J. Hanaka i Sp.
 droguerja Szewska, Fr. Zopotha
 droguerja ul. Sienna. Cena flakonu
 kor., 3 flakoniki próbne 1.20 kor.
 Przesyłka i skład w Warszawie
 NowoSenatorska 2. (1382)

Miód patoka

kuracyjny i deserowy z własnej pa-
 sieki, wysyła w 5 kg. puszkach po
 5 kor. opłacone, Ks. Wl. Mikitka
 proboszcz, Kupezyńce, p. Denysów

Biurowa Towarz. prawnej ochrony
podatników

przeniesione zostało z dniem 1 gru-
 dnia b. r. na

ul. Jagiellońska l. 9

naprzeciw Redakcyi Now. Reformy.

BIELIZNĘ MĘSKĄ

Bolesław Wierzejski
 KRAKÓW. RYNEK GŁÓWNY
 LINIA A-B ROG ULICY FLORYAŃSKIEJ



Rowery

wszystkich systemów sprze-
 daje, wypożyczam, na-
 prawy uskuteczniłam.

Kraków, Bracka 5.
St. Leśniakowski
 mechanik

„W prywatnej willi znajdują
paniecki i młode osoby
 prawdziwie rodzicielską opiekę w
 Zakopanem. Tamże do wynajęcia
 willa o 3 pokojach z werandą i ku-
 chnią. Zgłoszenia najdalej do 20 bm.
 Lwów Romańska, Kochanowskiego,
 22 a. 677 3

Erlauskie czereśnie

Koszyk 5 klg. K. 3.50, agrest K. 3,
 groszek zielony K. 3, dostarcza Głósz
 Bela, (Węgry). Korespondencya nie-
 miecka. 622 2

JEDYNA W KRAJU

FABRYKA PASÓW
 maszynowych

Ignacego Wurma

w Krakowie ul. Kanonicza L. 13.



Zakład artystyczny
 kamień iars. i budowl.
Józef a KULESZY
 naprzeciw omentarza
 w Krakowie posiada
 wielki wybór goto-
 wych pomników z pi-
 skowca, granitu i mar-
 mura. Podejmuje się
 wykonania grobow.
 w miejscu i na pre-
 winicy. Telefon 759.

Nagr. W. złot. medalem w Paryżu.
 Znany ze swej
 skuteczności
„ARAGO”
 na wyniszczenie
 nie odcisków **St. Górskiego**
 w Warszawie cena 1 Korona
 Główny skład w Droguerji J. Ha-
 naka, Magistra Farmacyi, Kraków,
 Szewska 5.

Spółka chowu drobiu w Ba-
chowiczach, p. Zator,

zarejestr. z ogr. poręką dostarcza
 umiejętnie tuczonych kurcząt. Nale-
 ży zamawiać 12 dni przed wysyłką.
 Zarząd Spółki. 657 3

L. 1009
 E

Ogłoszenie licytacji.

Elektrownia miejska w
Krakowie rozpisuje ni-
jnijszem licytację ofertow-
wą na dobudowanie II
piętra na domu admini-
stracyjnym oraz na połą-
czone z tą budową drob-
ne roboty adaptacyjne.

Plany, warunki ogólne i szczegó-
 łowe, arkusze ofertowe otrzyma-
 można w godzinach urzędowych u
 p. Jana Rzymkowskiego, starszego
 inspektora Budownictwa miejskiego,
 który udziela również wszelkich wy-
 jaśnień.

Termin licytacji upływa z dniem 1
 lipca 1908. o godzinie 12 w południe.
 Kraków, dnia 15 czerwca 1908.
 Elektrownia miejska w Krakowie.

Błaga o litość

staruszka, 86 lat licząca, wdowa po
 weteranie z r. 1831, mająca przy so-
 bie nieuleczalnie chorą córkę o wspo-
 możenie jakimkolwiek datkiem. Ła-
 skawe datki na ten cel przyjmuje
 w Adm. „Głosu narodu”.

Trzy guldeny

kosztuje paczka po brutto
 5 kg. pięknie sortow. ... wych od-
 padków mydeł: fiołkowych, ró-
 żanych, heliotrop, Moschus, kon-
 waliowych, brzoskwiniowych, lilie-
 wych i t. d.

Wysyła za zaliczką **Bohemia**
Parfumerie Bodenbach
 n/E., Weiher 221.

Zakopane.

Pensyonat

„Fortunka”

prowadzony będzie nadal pod oso-
 bistym kierunkiem

Keleny Egerowej.

H. Telesznicka

w KRAKOWIE przy ul. Szewskiej l. 10 i p
 Poleca: Kompletne urządzenia sa-
 lonów, sypialni, jadalni, stylow., ser-
 wis, porcel. saski składający się
 ze 134 szt., kantorek i sekretarka
 (ant.) dywany perskie i zwycz.,
 pianino, fortepian, biblioteki, biura,
 obrazy Matejki i Kossaka, biżuterje,
 srebro, kandelabry, lampy i różne
 sprzęty mah. i zwykłe. Ołtarz i Ta-
 bernaculum złożone. Wiele obrazów
 olej., Fisharmonia 4 głos. fr. Schie-
 demayer Stuttgart. Powyższe przed-
 mioty przyjmuje się w komis.

